

ZABAWY KONSTRUKCYJNE A UWAGA I PAMIĘĆ, WYOBRAŹNIA, MYŚLENIE I MOWA DZIECKA W WIEKU PRZEDSZKOLNYM I WCZESNOSZKOLNYM

„Zabawa daje uczucie wszechwładnej wolności [...]. Zwłaszcza zabawa dziecka stanowi kompensatę za ograniczoność jego woli w świecie rzeczywistym. Wcielając się w wymyślone osoby, przedmioty, czynności, traktuje te metamorfozy najbardziej serio... Zabawa ma cel sama w sobie”¹.

Jerzy Cieślukowski

Na temat zabawy, a w szczególności na temat zabaw dziecięcych, napisano i wydano wiele publikacji. Lecz gdy zadajemy sobie pytanie czym właściwie jest zabawa, co kryje się pod jej pojęciem, nie uzyskamy jednoznacznej odpowiedzi. Nie ma bowiem jednej, uniwersalnej i wyczerpującej definicji zabawy, co więcej – jest to uwarunkowane wieloma czynnikami. Zabawa jest przede wszystkim zjawiskiem bardzo złożonym pod względem struktury, jak i przebiegu. Wiele trudności przysparza również psychologom wyjaśnienie jej genezy, celu, istoty i funkcji w rozwoju indywidualnym oraz społecznym człowieka. Zabawa nieustannie zmienia się, chociażby w następujących po sobie etapach wieku dziecięcego, dlatego tak trudno wyróżnić cechy wspólne i charakterystyczne dla wszystkich rodzajów zabawy. Czasem samo odróżnienie czynności zabawowych od tych, które takimi nie są jest niezwykle kłopotliwe, gdyż z perspektywy psychologicznej istotne są nie tylko zewnętrzne motywy i intencje dziecka, ale również te wewnętrzne, które nie są dla nas widoczne i jasne. Dodatkowo poglądy różnych badaczy na problematykę zabawy są w znacznym stopniu uwarunkowane przyjętym przez nich poglądem teoretycznym². W związku z tym nikogo nie powinien dziwić fakt, że istnieje tak wiele definicji zabawy. Jedne są ogólne, inne bardziej szczegółowe, a każda definiuje zabawę z odmiennej perspektywy i kładzie nacisk na wybrany przez jej autora aspekt.

Zabawa to jeden z tych rodzajów aktywności ludzkiej, który przewija się przez całe nasze życie w przeróżnych formach. Jest przewodnim rodzajem działalności człowieka w okresie dzieciństwa, przed podjęciem nauki szkolnej i zapewne dlatego tak często grono pedagogów i psychologów nazywa wiek przedszkolny wiekiem zabawy. Nawet jeżeli dopatrujemy się w zabawie pewnych elementów uczenia się czy pracy, na pierwszy plan zawsze wysuwa się ludyczna postawa dziecka względem świata i otaczającej go rzeczywistości. Sprawia mu ona wiele

1 J. Cieślukowski, podają za: B. Dymara (red.): *Dziecko w świecie zabawy. O kulturze, cechach i wartościach ludycznej edukacji*, Impuls, Kraków 2009, s. 2.

2 Por.: M. Przetacznik-Gierowska: *Zmiany rozwojowe aktywności i działalności jednostki* [w:] M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowa: *Psychologia rozwoju człowieka. Zagadnienia ogólne*, PWN, Warszawa 1996, t. 1., s. 156; Por.: M. Przetacznikowa, H. Spionek: *Wiek poniemowlęcy* [w:] M. Żebrowska (red.): *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, PWN, Warszawa 1976, s. 354.

radości i jest jego głównym zajęciem. Zabawa w sposób niepostrzeżony dla najmłodszych członków społeczeństwa kształtuje ich osobowość i charakter, uczy i wychowuje, rozbudza zainteresowanie i kształtuje stosunek zarówno do ludzi, jak i świata przyrody³. To ona warunkuje przyszłe losy każdego człowieka, gdyż w niej „rozwija się i okazuje cały człowiek”⁴, „w niej tkwią i z niej tryskają źródła wszelkiego dobra”⁵.

Według *Słownika języka polskiego* zabawa to „[...] wszelkie czynności bawiące, cieszące kogoś, pozwalające przyjemnie spędzić czas (u dzieci sprzyjające rozwojowi psychicznemu, pomagające poznawać rzeczywistość), których podstawowym motywem jest przyjemność związana z ich wykonywaniem, uczestniczeniem w nich”⁶. Według B. Oelszlaeger w tej definicji znajduje się wiele znaczeń zabawy i jest ona bezpośrednio powiązana z uczeniem się⁷.

Nie jesteśmy w stanie podać jednej tylko definicji zabawy, tak samo nierealne jest dokonanie jednolitej klasyfikacji zabaw. W literaturze znajduje się wiele podziałów dziecięcych zabaw, a każdy z nich jest dopuszczalny i poprawny.

Najbardziej jednak rozpowszechniony w polskiej psychologii rozwojowej i wychowawczej jest podział P. A. Rudika, w którym zaklasyfikował zabawy dzieci w wieku przedszkolnym do czterech podstawowych grup: zabawy twórcze albo w role (w Polsce określane częściej jako zabawy tematyczne), zabawy konstrukcyjne, zabawy dydaktyczne, zabawy ruchowe⁸.

Danuta Chrzanowska dokonała takiego samego podziału jak P. A. Rudik z tą tylko różnicą, iż zabawy twórcze nazwała zabawami tematycznymi⁹.

Zofia Topińska z kolei uzupełniła najpowszechniejszy podział P. A. Rudika o zabawy badawcze i tropiące¹⁰.

Maria Dmochowska i Maria Dunin-Wąsowicz w książce *Wychowanie w rodzinie i w przedszkolu* dokonały podziału dziecięcych zabaw na zabawy: tematyczne, konstrukcyjne, ruchowe, dydaktyczne oraz eksperymentująco-badawcze¹¹. Zaś w książce autorstwa Marii Dunin-

3 Por.: M. Przetacznik-Gierowska: *Zmiany rozwojowe...*, cyt. wyd., s. 155-156; Por.: A. Chojecka: *Zabawy i gry podwórkowe*, „Edukacja i Dialog” 2002, nr 10, s. 23-25.

4 F. Froebel: *Wychowanie człowieka, sztuka chowania, nauczania i uczenia się...* [w:] S. Kot (red.): *Źródła do historii wychowania (wybór). Od początku w. XVIII do początku w. XX*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1930, cz. 2, s. 257.

5 Tamże, s. 256.

6 H. Szkiłdź, S. Bik, B. Pakosz, C. Szkiłdź (red.): *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1981, t. 3, s. 884.

7 Por.: B. Oelszlaeger: *Zabawa i praca. Kilka uwag o uczeniu się dzieci w klasie freinetowskiej* [w:] B. Dymara (red.): *Dziecko w świecie...*, cyt. wyd., s. 222.

8 P. A. Rudik: *Rodzaje zabaw dziecięcych i ich właściwości* [w:] W. Okoń (red.): *O zabawach dzieci. Wybór tekstów*, PZWS, Warszawa 1950, s. 89.

9 Zob.: D. Chrzanowska: *Rozwój psychiczny i wychowanie* [w:] D. Chrzanowska, L. Dzieniszewska-Klepacka, R. Kurniewicz-Witczakowa, S. Witkowska (red.): *Dziecko w wieku przedszkolnym. Rozwój fizyczny, rozwój psychiczny i wychowanie, racjonalna opieka domowa i czuwanie nad zdrowiem dziecka, żywienie*, PZWL, Warszawa 1978, s. 62-72.

10 Zob.: Z. Topińska: *Formy pracy z dziećmi* [w:] M. Kwiatkowska, Z. Topińska (red.): *Pedagogika przedszkolna*, WSiP, Warszawa 1978, s. 35-41; Z. Topińska, podają za: D. Waloszek: *Zabawa w dzieciństwie* [w:] T. Pilch (red.): *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, Żak, Warszawa 2008, t. 7, s. 654.

11 Zob.: M. Dmochowska, M. Dunin-Wąsowicz: *Wychowanie w rodzinie i w przedszkolu*, WSiP, Warszawa 1978, s. 47-57.

Wąsowicz *O dobrej zabawie* znajduje się jeszcze jeden rodzaj zabaw, a mianowicie zabawy twórcze, zaś zabawy konstrukcyjne noszą nazwę zabaw konstrukcyjno-technicznych, a eksperymentująco-badawcze określone są po prostu jako badawcze¹².

Co ciekawe, K. Uszyński nie dokonał podziału zabaw, gdyż sądził, iż nie da się ich sklasyfikować, ponieważ zabawy zmieniają się kulturowo i historycznie¹³.

Mimo wszystko zabawy dziecka w wieku przedszkolnym są już na tyle różnorodne i bogate tematycznie, iż można je zaklasyfikować do minimum czterech podstawowych rodzajów zabaw, jak uczynił to P. A. Rudik. Jedną z najistotniejszych grup stanowią - bez wątpienia - zabawy konstrukcyjne, które wywodzą się z poniemowlęcych zabaw manipulacyjnych. To jeden z głównych i zarazem ulubionych rodzajów dziecięcych zabaw. Pewnie dlatego wielu psychologów i pedagogów docenia znaczenie zabaw konstrukcyjnych i dostrzega płynące z nich korzyści. Świadczy o tym chociażby fakt, iż w swoich typologiach umieścili je nie tylko P. A. Rudik, ale także Z. Topińska, M. Dmochowska, M. Dunin-Wąsowicz i wielu innych.

W przeciwieństwie do zabaw ruchowych, zabawy konstrukcyjne wymagają na ogół dużego skupienia i spokoju ruchowego. Polegają one na wytwarzaniu rozmaitych przedmiotów z różnorodnego materiału. Dzięki zabawom konstrukcyjnym dzieci mogą realizować swoje potrzeby poznawcze i badawcze, a także naśladowcze, twórcze i estetyczne. W oparciu o własne pomysły i cudze wzory próbują tworzyć coraz to nowe konstrukcje, których wykonanie sprawia im ogromną radość i daje satysfakcję. Podczas zabaw konstrukcyjnych mogą monologować i głośno opowiadać o tym, co aktualnie robią oraz puścić wodze fantazji, ale jednocześnie zawsze muszą myśleć samodzielnie, gdyż – jak podkreśla Danuta Chrzanowska - jest to niezbędne w tego typu zabawach¹⁴.

Zdaniem Stefana Szumana zabawy konstrukcyjno-manipulacyjne małego dziecka można traktować jako swoistą formę aktywności kształtującej jego umysł. Dziecko w trakcie zabawy uzmysławia sobie coraz jaśniej jakie sposoby działania prowadzą do celu i pozwalają na osiągnięcie zamierzonego rezultatu, uczy się je prognozować i tak kierować swoim działaniem, aby efektywnie oddziaływać na przedmioty i manipulować nimi zgodnie z ich przeznaczeniem¹⁵.

Również Hanna Trawińska docenia korzystny wpływ zabaw konstrukcyjnych na aktywność umysłową najmłodszych. Według niej zabawy konstrukcyjne dzieci trzyletnich, które dopiero co wkraczają w wiek przedszkolny, są już niezwykle cenne dla ich wszechstronnego rozwoju. Wyrabiają one u dzieci zręczność, koordynację ruchów, koncentrację, wytrwałość oraz kształtują myślenie¹⁶.

12 Zob.: M. Dunin-Wąsowicz: *O dobrej zabawie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1972, s. 64-177.

13 K. Uszyński, podaję za: D. Waloszek: *Zabawa w dzieciństwie...*, cyt. wyd., s. 654.

14 Por.: D. Chrzanowska: *Rozwój psychiczny...*, cyt. wyd., s. 64-66.

15 S. Szuman, podaję za: M. Przetacznik-Gierowska: *Zmiany rozwojowe...*, cyt. wyd., s. 171.

16 Por.: H. Trawińska: *Zabawy rozwijające dla małych dzieci*, ŻAK, Warszawa 2006, s. 132.

Z kolei bardziej rozwinięte zabawy konstrukcyjne dzieci w starszym wieku przedszkolnym uczą je nowych umiejętności – projektowania i planowania - oraz rozwijają wyobraźnię przestrzenną. Gdy dziecko konstruuje budowlę według uprzednio przygotowanego planu, to najpierw umieszcza go swej wyobraźni w określonej dwu- lub trójwymiarowej przestrzeni. Następnie przeprowadza analizę i syntezę materiałów, które posiada oraz swego wytworu w różnych etapach jego powstawania. Na zakończenie dziecko krytycznie ocenia swój wytwór porównując go z wyobrażonym, założonym modelem. Co więcej, zabawy konstrukcyjne kształcą także zmysł estetyczny, poczucie ładu i celowości budowy, sprawności motoryczne i sensoryczne¹⁷.

Jak zatem nie zgodzić się z poglądami Marii Nogi, która twierdzi, że zabawy konstrukcyjne zaspokajają dziecięcą potrzebę wytwarzania oraz stanowią niezwykle istotną sferę praktycznych doświadczeń dziecka¹⁸. Również Stanisław Karpowicz podkreśla, że zabawy dostarczają dziecku w wieku przedszkolnym wiele korzyści pod względem umysłowym - zaznajamiają je z własnościami i znaczeniem przedmiotów, uczą oceny odległości, szybkości ruchu i miary czasu¹⁹.

Zabawa niewątpliwie przyczynia się do kształtowania sieci operacyjnej. Nie tylko poszerza zakres dziecięcej wiedzy, sprawności i umiejętności, ale dzięki niej staje się ono zdolne do wytwarzania nowych produktów, potrafi wychodzić poza to, co jest mu dane, znane i nabyte, a wszystko to dzięki mimowolnemu uczeniu się w trakcie zabawy. Wszelkie czynności ludyczne sprzyjają rozwojowi zdolności twórczych. Wynika to z faktu, iż cechuje je spontaniczność i swoboda w realizowaniu własnych chęci, marzeń i planów. Dziecko nie podejmuje ich z przymusu czy z rozkazu, lecz z własnej woli²⁰. Najmłodszych nie trzeba bowiem namawiać ani zmuszać do zabawy. Aby ją podjąć, dziecko nie potrzebuje motywacji zewnętrznej, gdyż jest to jego ulubiona aktywność, która sprawia mu wiele przyjemności oraz zaspokaja nieograniczoną potrzebę działania. Dziecko ma zazwyczaj swoje ulubione zabawy, w które potrafi bawić się nieskończenie wiele razy. Nam - dorosłym często wydaje się to nudne i bezsensowne. Nie oznacza to jednak, że dziecko bawiąc się w dom za każdym razem powiela te same schematy. Nikt nie wie co w trakcie zabawy kryje się w dziecięcym umyśle. Wyobraźnia małego dziecka nie zna granic, jest niezwykle twórcza, bogata i elastyczna. Z każdą sekundą w umyśle młodego człowieka rodzą się nowe pomysły.

Warto wspomnieć o tym, że już John Locke w *Myśli o wychowaniu* podkreślał, iż dzieci powinny posiadać różnego rodzaju zabawki, ale pod żadnym pozorem nie powinny to być zabawki z półek sklepowych. Jego zdaniem gotowe zabawki „uczą niepokoju i ciągłego ubiegania się o coś jeszcze więcej”. Tego typu zabawki uczą „pychy, próżności i chciwości”, dziecko pragnie ich coraz więcej, a na dodatek ciągle jest niezadowolone. Najlepszymi zabawkami dla małych dzieci są zatem

17 Por.: M. Przetacznik-Gierowska: *Zmiany rozwojowe...*, cyt. wyd., s. 171.

18 Z. Topińska: *Formy pracy...*, cyt. wyd., s. 38.

19 Por.: S. Karpowicz: *Zabawy i gry jako czynnik wychowawczy* [w:] S. Karpowicz (red.): *Pisma pedagogiczne*, Ossolineum, Wrocław 1965, s. 297.

20 Por.: M. Przetacznik-Gierowska: *Zmiany rozwojowe...*, cyt. wyd., s. 171.

kamyki, kawałki papieru, a więc naturalny materiał przydatny w zabawach konstrukcyjnych. Dzieci powinny same konstruować swoje zabawki, gdyż uczy je to pracowitości, pilności, zręczności, staranności i wytrwałości²¹. Poglądy Johna Locke'a z pewnością są słuszne, aczkolwiek w dzisiejszych czasach wręcz niemożliwe jest, aby dziecko nie posiadało żadnej zabawki kupionej w sklepie. Każdego dnia dzieci oraz ich rodzice są bombardowani reklamami nowych, cudownych zabawek, które każde dziecko koniecznie powinno posiadać. Dlatego tak ważne jest, aby rodzice nie ulegali namowom swoich pociech i byli odporni na chwyt marketingowe. Przed dorosłymi stoi zatem nie lada wyzwanie - żeby spośród ogromu zabawek zawsze potrafili wybrać te najlepsze, najwłaściwsze i najbardziej wartościowe.

Wybierając się na zakupy pamiętajmy również o tym, iż zestawy klocków oraz zestawy tematyczne wykorzystywane podczas zabawy w sklep, w restaurację, w małego elektryka, mechanika itp. są o wiele bardziej pożyteczne i kształcące niż gotowe zabawki mechaniczne, które nie wymagają niczego od dziecka, a na dodatek szybko się mu nudzą.

Nie ulega wątpliwości, iż budowanie z klocków jest dla większości społeczeństwa najbardziej typową zabawą konstrukcyjną. Dziecko wraz z wiekiem coraz lepiej posługuje się klockami i tworzy z nich precyzyjniejsze, bardziej wyrafinowane i złożone budowle. Jest to spowodowane rosnącymi zdolnościami manualnymi i manipulacyjnymi dziecka oraz rozwojem uwagi, pamięci, wyobraźni i procesów myślowych.

Zestawy konstrukcyjne rozbudzają wyobraźnię przestrzenną, inwencję oraz zainteresowania techniczne młodego człowieka. Dlatego najlepszym prezentem dla trzylatka jest taki zestaw klocków, w którym poza sześcianami znajdują się również dłuższe klocki, umożliwiające łączenie i wybudowanie realnego domu złożonego ze ścian i dachu. Do budowania drzwi czy bram koniecznie potrzebne są bowiem te dłuższe klocki, stanowiące wielokrotność sześcianu, aby mały konstruktor miał możliwość odwoływania się w praktyce do pierwszych zadań matematycznych - porównywania wielkości, mierzenia i liczenia. Dziecko w tym wieku przeszło już przez okres stawiania wieży i teraz, przy odrobinie wysiłku, wytrwałości i namysłu jest w stanie stworzyć statyczną budowlę²². Dzięki zabawom konstrukcyjnym dziecko od najmłodszych lat rozwija swoją wyobraźnię, uwagę i pamięć. Bawiąc się klockami celowo i świadomie koncentruje uwagę na dłuższy okres czasu. Szybko się uczy i zapamiętuje zdobyte w praktyce wiadomości. Potrafi rozróżnić, który klocek jest dłuższy, a który krótszy, który jest wyższy, a który niższy, który powinien stanowić podstawę budowli, a z którego należy wykonać okno czy dach itp.

Jeżeli chcemy sprawić dzieciom miłą niespodziankę i pragniemy jednocześnie zagwarantować im świetną zabawę oraz prawidłowy rozwój psychofizyczny, kupujemy zestawy

21 Por.: J. Locke: *Myśli o wychowaniu*, Ossolineum, Wrocław 1959, s. 131-133.

22 Por.: Z. Topińska: *Formy pracy...*, cyt. wyd., s. 38; Por.: M. Dunin-Wąsowicz: *O dobrej zabawie...*, cyt. wyd., s. 37-38 i 111.

klocków dostosowane do ich możliwości rozwojowych. Zwracamy uwagę na to, by dany zestaw składał się z odpowiedniej ilości klocków o adekwatnych kształtach i rozmiarach, żeby zachęcał dziecko kolorystyką i wzorem, a przede wszystkim – aby był starannie wykonany i koniecznie z tworzywa dostosowanego do wieku dziecka.

Ponadto dziecko powinno mieć do dyspozycji nie jeden, lecz więcej kompletów klocków, a także inne materiały konstrukcyjne i narzędzia, chociażby ziarenka fasoli i grochu, kolorowe patyczki, zapalki, sreberka, krepę, skrawki materiałów, glinę, plastelinę, piasek, pudełka, korale, guziki, nitki i sznurki, kasztany, ziemniaki, kredki, farby, nożyczki, młoteczki itp.

Warto wspomnieć również o tym, że poziom możliwości konstrukcyjnych dziecka przychodzącego do przedszkola (a później do szkoły) zależy od jego wcześniejszych doświadczeń oraz warunków, w jakich się wychowywało. Między dziecięcymi zabawami występują zatem rozbieżności wynikające z różnego dostępu do klocków, piasku, plasteliny i innych materiałów konstrukcyjnych. Część trzylatków bawi się manipulując materiałem podobnie jak dwulatki albo stawia jeden klocek obok drugiego, buduje wieżę, próbuje stawiać babki z piaski itp. Z klei grupa trzylatków, która miała nieograniczony dostęp do różnorodnego materiału, potrafi już zazwyczaj coś ulepić czy ustawić na podobieństwo domu, gniazda czy płotu²³. Dzieci, którym nie dostarczano odpowiednich materiałów oraz narzędzi konstrukcyjnych nie mają szansy w porę rozwinąć swoich możliwości w zakresie czynności konstrukcyjnych i technicznych. Co więcej, narzędzia i materiał w zabawach konstrukcyjnych odgrywają zasadniczą rolę, a nie tylko pomocniczą, jak ma to miejsce w zabawach tematycznych.

Zabawy określane mianem konstrukcyjnych przynoszą wszechstronne korzyści dla rozwoju dzieci w wieku przedszkolnym. Nie odbierajmy im możliwości organizowania oraz uczestniczenia w tego rodzaju zabawach. Wspierajmy najmłodszych w trakcie zabawy, stale zachęcajmy ich oraz pamiętajmy o tym, aby dostarczać im odpowiedni i różnorodny materiał konstrukcyjny.

Już między trzecim a czwartym rokiem życia powstają te pierwsze nazywane, chociaż jeszcze nie planowane od początku budowle. Podczas zabaw konstrukcyjnych dzieci uczą się, w sposób niezamierzony, pierwszej praktycznej geometrii, zauważają różnice i podobieństwa, dokonują pierwszych nieskomplikowanych klasyfikacji, analizy przestrzeni, kształtu, wielkości, ciężaru, barwy, charakteru powierzchni, wytrzymałości materiału wzajemnego powiązania oddzielnych części. Zwracają uwagę i szukają odpowiednich wielkości, aby klocek zmieścił się w wąskiej szczelinie, dopasowują jeden do drugiego, żeby zgromadzić takie same elementy konieczne do ułożenia szyn, zastanawiają się i poszukują rozwiązań, dzięki którym budowla utrzyma równowagę. Zabawy konstrukcyjne stopniowo przyzwyczajają dziecko do wytrwałych działań rozwijając przy tym nie tylko jego procesy myślowe, ale i wolę. Również stopniowo

²³ Por.: M. Przetacznikowa, H. Spionek: *Wiek poniemowlęcy...*, cyt. wyd., s. 369; Por.: Z. Topińska: *Formy pracy...*, cyt. wyd., s. 38.

wyrabiają u dziecka zdolność budowania według planu i nadawania budowlom przedmiotowego, ścisłego charakteru, czym charakteryzują się zabawy konstrukcyjne dzieci w starszym wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym²⁴. Zabawy konstrukcyjne to nie tylko przyjemność, ale również ciężka praca. Wymagają bowiem od dziecka wiele wysiłku, zaangażowania, wytrwałości, staranności, a przede wszystkim koncentracji i namysłu. Pozwalają mu doskonalić swoje umiejętności oraz rozwijać procesy poznawcze, by mogło samodzielnie organizować zabawy konstrukcyjne najwyższego szczebla.

Dziecko początkowo w sposób przypadkowy lub metodą prób i błędów udoskonala swe zabawy. Wraz z upływem czasu i nabywaniem doświadczeń, jego procesy myślowe ulegają znacznemu rozwojowi. W pewnym momencie dziecko podchodzi do zabawy w sposób przemyślany - samo konstruuje równię pochyłą, aby łatwiej wtoczyć beczki na ciężarówkę czy blok nieruchomy, żeby bez większego wysiłku i szybko wciągnąć do góry zawieszony na sznurku pudełko załadowane kasztanami²⁵. Wówczas zarówno przebieg zabawy, jak i jej wytwór świadczą o dobrym poziomie rozwoju umysłowego przedszkolaka i młodego ucznia²⁶.

Gdy konstrukcje dzieci stają się coraz bardziej realistyczne, zabawy konstrukcyjne łączą się z zabawami tematycznymi. Dzieci konstruując budowle pragną je wiernie odzwierciedlić. Pobudzone budowaniem mają coraz więcej pomysłów, przechodzą od czystej konstrukcji do fabuły, historii, wydarzeń. W ten sposób w trakcie zabawy wyraża się cała dynamika dziecięcej aktywności, jego emocjonalności, pracy umysłu i rąk²⁷. Najstarsze przedszkolaki i uczniowie pierwszej klasy w zabawach konstrukcyjnych osiągają już mistrzostwo. Potrafią wspólnie budować naprawdę bardzo złożone, ogromne i finezyjne konstrukcje.

Danuta Chrzanowska dodaje, że zabawy konstrukcyjne często łączą się z zabawami badawczymi, dzięki którym dziecko konkretnie zapoznaje się np. z wykorzystywanym przez siebie materiałem konstrukcyjnym oraz jego realnymi właściwościami, a także z zabawami tematycznymi (uwzględnionymi przez Marię Dmochowską i Marię Dunin-Wąsowicz) i artystycznymi, w których dla odmiany ogromną rolę odgrywa wyobraźnia. Zatem przy okazji zabaw konstrukcyjnych przedszkolak czy uczeń wzbogaca zarówno swą spostrzegawczość, umiejętność realnej oceny sytuacji, wiedzę o konkretnych przedmiotach, orientację w przestrzeni, a także wyobraźnię, kreatywność i fantazję²⁸.

Zabawy konstrukcyjne wpływają pozytywnie na rozwój dziecka w wieku przedszkolnym. Pobudzają je do samodzielnego myślenia i działania, zapewniając przy tym przyjemność

24 P. A. Rudik: *Rodzaje zabaw dziecięcych...*, cyt. wyd., s. 91; M. Dmochowska, M. Dunin-Wąsowicz: *Wychowanie w rodzinie...*, cyt. wyd., s. 50.

25 Por.: M. Dunin-Wąsowicz: *O dobrej zabawie...*, cyt. wyd., s. 116.

26 Por.: M. Przetacznikowa, G. Makiełło-Jarża: *Psychologia wychowawcza, społeczna i kliniczna*, WSiP, Warszawa 1977, s. 74.

27 Por.: M. Dmochowska, M. Dunin-Wąsowicz: *Wychowanie w rodzinie...*, cyt. wyd., s. 50-51.

28 Por.: D. Chrzanowska: *Rozwój psychiczny...*, cyt. wyd., s. 66.

estetyczną. Zdaniem Danuty Chrzanowskiej w różnego rodzaju budownictwach z drewna i plastiku często podawane są wzory do naśladowania. Mimo tego, żeby coś dobrze odwzorować również trzeba pomyśleć, a dzieci niejednokrotnie zachęczone odniesionymi sukcesami w naśladowaniu wzorów próbują tworzyć budowle według własnej inwencji. D. Chrzanowska dodaje, że dzieciom należy pomagać, ale trzeba to robić w sposób mądry i przemyślany. Nie należy wyręczać dziecka, lecz wspierać je i zachęcać. W razie potrzeby udzielać wskazówek, podsunąć odpowiedni element lub podpowiedzieć jeden czy dwa prawidłowe ruchy. Umiejętnie stosowana pomoc zachęca do dalszego samodzielnego wysiłku. Gdy dziecko odnosi sukcesy i ma oparcie w dorosłych jego konstrukcje stają się dokładniejsze, trwalsze, okazalsze, piękniejsze. Mini wieże przekształcają się w dwu- i trójwymiarowe domy, a następnie powstają całe osiedla, wsie, miasta²⁹. Dziecko musi być inicjatorem i aktywnym uczestnikiem zabawy, a nie tylko biernym obserwatorem. W przeciwnym razie straci zaufanie i wiarę we własne możliwości i zdolności w zakresie konstruowania.

Z biegiem czasu dzieci zaczynają interesować się bardziej skomplikowanym i wyrafinowanym materiałem konstrukcyjnym. Im bogatszy wybór, tym wszechstronniejsze zagadki dla dziecięcego umysłu i rąk. Stąd tak duże zapotrzebowanie na różnego rodzaju składanki, skręcane i łączone z drobnych i różnorodnych elementów konstrukcje. Łączenie kilku różnych czynności w trakcie konstruowania wzbogaca i ożywia dziecięcą zabawę, pobudza wyobraźnię, rodzi wiele pomysłów i prowadzi do twórczego projektowania. Zabawki konstrukcyjne są bez wątpienia zabawkami szczególnie kształcącymi. Dzięki nim najmłodszy przygotowują swoje ręce i umysły do opanowywania przestrzeni i kształtu. Zachęcają do poznawania zależności między przedmiotami, proporcji, miejsca i położenia. Praca rąk za każdym razem inna usprawnia drobne ruchy dłoni i palców, zmusza do koncentracji uwagi, dokładności i precyzji. Te zabawowe, samorzutne ćwiczenia są niezwykle pomocne w trakcie nauki pisania, nie mówiąc już o tym, iż pomagają dojść do wprawy w modelowaniu i konstruowaniu wymaganym w zawodzie technika³⁰.

Budowanie według wzoru wymaga od dziecka znacznie więcej operacji analityczno-syntetycznych niż dowolne i swobodne budowanie. Aby prawidłowo i wiernie odtworzyć podany (ustawiony lub naszkicowany) model, trzeba poddać go szczegółowej analizie: wyróżnić elementy składowe, sklasyfikować je, porównać własności konstrukcji i materiału wzoru z własnościami materiału konstrukcyjnego jaki dziecko ma do dyspozycji, zaplanować działanie oraz kontrolować stan wytworu w następujących po sobie etapach. Bardziej skomplikowane wzory typu bramy, mostki odtwarzają dopiero dzieci w starszym wieku przedszkolnym. Jednak zdaniem A. Gesella już czterolatki potrafią odwzorować prosty model ułożony z klocków – pociąg, mostek (poprzednio

29 Por.: Tamże.

30 M. Dmochowska, M. Dunin-Wąsowicz: *Wychowanie w rodzinie...*, cyt. wyd., s. 51.

czynią to tylko po demonstracji)³¹. Zabawy konstrukcyjne polegają nie tylko na swobodnym budowaniu z wyobraźni, ale również na ćwiczeniu umiejętności odwzorowywania. Te drugie wymagają od dziecka wielu sprawności i umiejętności, dzięki czemu doskonale rozwijają i wzbogacają aktywność umysłową małego dziecka.

Samodzielne budowanie i konstruowanie dające w rezultacie konkretny wytwór budzi w dzieciach poczucie osiągnięcia i sukcesu. To bardzo ważne w życiu każdego dziecka. Jedną pomyślnie zakończoną konstrukcją, która cieszy się uznaniem rówieśników i osób dorosłych, pobudza dziecko do kolejnej, trudniejszej i bardziej ambitnej³².

Dlatego starszym dzieciom, sześć- i siedmiolatkom, warto od czasu do czasu dać do rozwiązania zadanie polegające na odtworzeniu konstrukcji, budowli z modelu, wzoru. Praca tego typu mobilizuje dziecięcą uwagę, wymaga koncentracji, spostrzegawczości, skupienia i wnikliwej obserwacji. Praca według wzoru wymusza na dziecku umiejętność planowania kolejnych etapów czynności, organizowania pracy i na tym polega kształcąca i pobudzająca rozwój funkcja zabaw konstrukcyjnych³³.

Zabawy konstrukcyjne pełnią także istotne funkcje społeczno-emocjonalne. Kształtują u najmłodszych członków społeczeństwa samodzielność, wytrwałość w dążeniu do celu, zdolność celowego i planowego działania oraz pokonywania trudności. Według Marii Nogi te dyspozycje społeczne, rozwijane w toku zabaw w małych zespołach, mogą mieć istotne znaczenie dla dalszego uczestnictwa w zbiorowym działaniu podporządkowanym wspólnym celom w młodszym wieku szkolnym³⁴. To oczywiste, że zabawa w gronie rówieśników również przynosi wiele radości i przyjemności, ale bezpośrednio łączy się z koniecznością nawiązywania kontaktów. Aby móc ze sobą współpracować trzeba bowiem w jakiś sposób się porozumieć, co - w dzisiejszych czasach - sprawia młodym ludziom wiele trudności.

Pewnie dlatego, zdaniem Marka Zagumnego, opanowanie mowy przez dziecko w wieku przedszkolnym jest jednym z najważniejszych osiągnięć rozwojowych. Dzięki mowie dziecko czuje, że ma kontrolę nad otoczeniem i towarzyszy mu poczucie sprawstwa³⁵. To chęć wspólnej zabawy zmusza wiele dzieci do podjęcia nauki mówienia. Dziecko, które opanowało tę trudną sztukę może bez problemu komunikować się z innymi i - tym samym - zaspokajać swoje potrzeby.

Jak podaje W. J. Dyrer mowa pełni w zabawie funkcję ekspresywną, gdyż dziecko za jej pośrednictwem wyraża swoje myśli, opinie i uczucia³⁶. W sposób werbalny może się łatwo

31 Por.: M. Przetacznikowa: *Wiek przedszkolny* [w:] M. Żebrowska (red.): *Psychologia rozwojowa...*, cyt. wyd., s. 432-433.

32 M. Dmochowska, M. Dunin-Wąsowicz: *Wychowanie w rodzinie...*, cyt. wyd., s. 51-52.

33 Por.: Tamże, s. 52.

34 M. Noga: *Zabawa jako źródło twórczych działań dziecka* [w:] B. Dymara (red.): *Dziecko w świecie...*, cyt. wyd., s. 268-269.

35 Por.: M. Zagumny: *Dziecko jest po to, aby się bawić...*, „Edukacja i Dialog” 2003, nr 7, 54-55.

36 Por.: W. J. Dyrer: *Zabawy tematyczne w domu i przedszkolu*, Ossolineum, Wrocław 1983, s. 57.

porozumiewać z rówieśnikami. Przedszkolak może brać udział w procesie planowania, dzielić się z innymi swoimi planami i pomysłami, ma możliwość prowadzenia negocjacji. Ponadto wzbogaca i poszerza zakres słownictwa. Między przedszkolakami następuje bowiem swobodna wymiana, ponieważ każdy w swoim zasobie posiada słowa, których rówieśnicy mogą nie znać. W ten sposób dziecko rozwija mowę, nabywa kompetencji komunikacyjnych, a jednocześnie uczy się współpracy. Jest przygotowany do uczestnictwa w zabawach grupowych i zespołowych.

Wszelakie zabawy konstrukcyjne doskonale rozwijają aktywność twórczą młodego człowieka. Mają nieoceniony wpływ na jego wieloaspektowy i harmonijny rozwój. Kształcą nie tylko precyzję ruchów, myślenie i wyobraźnię dziecka, ale rozwijają także jego uwagę, wytrwałość w dążeniu do celu, systematyczność i umiejętność radzenia sobie z pojawiającymi się przeszkodami³⁷. Dzieci mogą znaleźć w nich ujście dla swych zapędów poznawczych i badawczych, a także naśladowczych, twórczych i estetycznych³⁸. Ponadto przynoszą dziecku wiele satysfakcji, radości i samospelnienia. Za ich pośrednictwem młody człowiek doskonali swoją pamięć, umiejętność kojarzenia oraz mowę. Potrafi świadomie planować zarówno przebieg tej indywidualnej zabawy, jak i odbywającej się w gronie rówieśników, a wszystko dzięki nabytym umiejętnościom współdziałania i nawiązywania kontaktów.

„Matematyka, architektura, mechanika... Ileż to jeszcze upłynie lat zanim nasze przedszkolaki poczują się swobodnie w tych odległych rejonach wiedzy ścisłej, przedrą się przez pierwsze trudności, a może nawet rozszerzą zakres ludzkiego poznania. Wyruszając w tę drogę mają już jednak w ręku klucz, którym mogą odkręcić niejedną śrubkę i potrafią konstruować mosty – z klocków, z kamieni, a nawet metalowych pręseł. Może więc także uda im się zbudować ten najpewniejszy w drodze do obiektywnego poznania pomost: od praktyki – do teorii”³⁹.

Pamiętajmy o tym, że to, w jaki sposób dziecko bawi się świadczy także o jego aktualnym poziomie rozwoju psychofizycznego i emocjonalno-społecznego. Zabawa pełni nie tylko funkcję rozwojową czy dydaktyczną, ale również diagnostyczną i wiele mówi nam - nauczycielom - o każdym obserwowanym dziecku.

Maria Dunin-Wąsowicz, jako jedna z licznych grona pedagogów i psychologów, doceniła znaczenie zabawy konstrukcyjnej dla rozwoju dziecka w wieku przedszkolnym oraz, co ważniejsze, że ten okres dziecięcej zabawy rzutuje na dalsze losy człowieka. Już od najmłodszych lat małe dziecko poprzez zabawę nabywa niezbędnych sprawności i umiejętności.

Nie ulega wątpliwości, że zabawy konstrukcyjne mają niezaprzeczalny, pozytywny wpływ na rozwój małego dziecka. Pełnią one szczególnie istotną rolę w rozwoju aktywności umysłowej przedszkolaka i młodego ucznia, gdyż są niezwykle wartościowe i mają ogromne znaczenie

37 Por.: M. Przetacznikowa, H. Spionek: *Wiek ponimowlęcy...*, cyt. wyd., s. 371.

38 Por.: D. Chrzanowska: *Rozwój psychiczny...*, cyt. wyd., s. 66.

39 M. Dunin-Wąsowicz: *O dobrej zabawie...*, cyt. wyd., s. 122.

w procesach doskonalenia uwagi, pamięci, wyobraźni, myślenia i mowy. Korzyści płynące z dziecięcej zabawy są zatem nieocenione, a zabawa jest niezastąpioną formą aktywności małego dziecka. Nie tylko pozwala dziecku czerpać przyjemność, ale przede wszystkim warunkuje jego prawidłowy i wszechstronny rozwój. Antoni Makarenko dobitnie uchwycił całą istotę zabawy jednym zdaniem: „Zabawa jest dla dziecka i pracą, i myśleniem, i twórczością, i źródłem radości”⁴⁰. Nie odbierajmy zatem najmłodszym możliwości podejmowania aktywności ludycznej i dbajmy o to, aby zabawa przynosiła im jak najwięcej korzyści. Dzieciństwo to naprawdę wyjątkowy okres w życiu każdej osoby. Młody człowiek od najwcześniejszych lat kształtuje swoją osobowość, charakter, nieustannie się rozwija, aby w przyszłości być osobą wartościową, kompetentną, uspołecznioną, samodzielną, zaradną, inteligentną, dojrzałą i odpowiedzialną.

BIBLIOGRAFIA

- Chojcka A.: *Zabawy i gry podwórkowe*, „Edukacja i Dialog” 2002, nr 10.
- Chrzanowska D.: *Rozwój psychiczny i wychowanie* [w:] Chrzanowska D., Dzieniszewska-Klepcka L., Kurniewicz-Witeczakowa R., Witkowska S. (red.): *Dziecko w wieku przedszkolnym. Rozwój fizyczny, rozwój psychiczny i wychowanie, racjonalna opieka domowa i czuwanie nad zdrowiem dziecka, żywienie*, PZWL, Warszawa 1978.
- Dmochowska M., Dunin-Wąsowicz M.: *Wychowanie w rodzinie i w przedszkolu*, WSiP, Warszawa 1978.
- Dunin-Wąsowicz M.: *O dobrej zabawie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1972.
- Dymara B. (red.): *Dziecko w świecie zabawy. O kulturze, cechach i wartościach ludycznej edukacji*, Impuls, Kraków 2009.
- Dyner W. J.: *Zabawy tematyczne dzieci w domu i przedszkolu*, Ossolineum, Wrocław 1983.
- Froebel F.: *Wychowanie człowieka, sztuka chowania, nauczania i uczenia się...* [w:] Kot S. (red.): *Źródła do historii wychowania (wybór). Od początku w. XVIII do początku w. XX*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1930, cz. 2.
- Iwanowicz M.: *Zabawy i gry językowe w szkole* [w:] Dymara B. (red.): *Dziecko w świecie zabawy. O kulturze, cechach i wartościach ludycznej edukacji*, Impuls, Kraków 2009.
- Karpowicz S.: *Zabawy i gry jako czynnik wychowawczy* [w:] Karpowicz S. (red.): *Pisma pedagogiczne*, Ossolineum, Wrocław 1965.
- Locke J.: *Myśli o wychowaniu*, Ossolineum, Wrocław 1959.

⁴⁰ A. Makarenko, podają za: M. Iwanowicz: *Zabawy i gry językowe w szkole* [w:] B. Dymara (red.): *Dziecko w świecie...*, cyt. wyd., s. 143.

- Noga M.: *Zabawa jako źródło twórczych działań dziecka* [w:] Dymara B. (red.): Dziecko w świecie zabawy. O kulturze, cechach i wartościach ludycznej edukacji, Impuls, Kraków 2009.
- Oelszlaeger B.: *Zabawa i praca. Kilka uwag o uczeniu się dzieci w klasie freinetowskiej* [w:] Dymara (red.): Dziecko w świecie zabawy. O kulturze, cechach i wartościach ludycznej edukacji, Impuls, Kraków 2009.
- Przetacznik-Gierowska M.: *Zmiany rozwojowe aktywności i działalności jednostki* [w:] Przetacznik-Gierowska M., Tyszkowa M.: *Psychologia rozwoju człowieka. Zagadnienia ogólne*, PWN, Warszawa 1996, t. 1.
- Przetacznikowa M., Makiełło-Jarża G.: *Psychologia wychowawcza, społeczna i kliniczna*, WSiP, Warszawa 1977.
- Przetacznikowa M., Spionek H.: *Wiek poniemowlęcy* [w:] Żebrowska M. (red.): *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, PWN, Warszawa 1976.
- Przetacznikowa M.: *Wiek przedszkolny* [w:] Żebrowska M. (red.): *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, PWN, Warszawa 1976.
- Rudik P. A.: *Rodzaje zabaw dziecięcych i ich właściwości* [w] W. Okoń (red.): *O zabawach dzieci. Wybór tekstów*, PZWS, Warszawa 1950.
- Szkiłdź H., Bik S., Pakosz B., Szkiłdź C. (red.): *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1981, t. 3.
- Topińska Z.: *Formy pracy z dziećmi* [w:] Kwiatkowska M., Topińska Z. (red.): *Pedagogika przedszkolna*, WSiP, Warszawa 1978.
- Trawińska H.: *Zabawy rozwijające dla małych dzieci*, ŻAK, Warszawa 2006.
- Waloszek D.: *Zabawa w dzieciństwie* [w:] Pilch T. (red.): *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, Żak, Warszawa 2008, t. 7.
- Zagumny M.: *Dziecko jest po to, aby się bawić...*, „Edukacja i Dialog” 2003, nr 7.

Opracowanie:

mgr Olga Sadowska-Macek

nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej,

wychowawca świetlicy

Szkoła Podstawowa nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi

w Cieszynie